

GARY VAYNERCHUK



ODŚWIEŻONA
WERSJA



WYBIJ SIĘ!

BO **TERAZ** JEST CZAS,
BY PRZEKUĆ **PASJĘ** W **BOGACTWO!**

JAK SWOJĄ PASJĘ PRZEKUĆ W BIZNES INTERNETOWY,
ZBUDOWAĆ SWÓJ BRAND I STAĆ SIĘ INFLUENSEREM W SWOJEJ BRANŻY.

WYBIJ SIĘ!

**bo TERAZ jest czas, by przekuć
pasję w bogactwo**

Gary Vaynerchuk

[Kup książkę](#)

Spis treści

Karta redakcyjna

Inne książki Gary’ego Vaynerchuka

Podziękowania

jeden. Pasja jest wszystkim

dwa. Sukces jest zapisany w twoim DNA

trzy. Zbuduj swoją markę osobistą

cztery. Zupełnie nowy świat

pięć. Twórz świetne treści

sześć. Wybierz swoją platformę

siedem. Bądź prawdziwy... bardzo prawdziwy

osiem. Tworzenie społeczności – budowa okopów w internecie

dziewięć. Najlepsza strategia marketingowa w historii

dziesięć. Spraw, by świat cię wysłuchał

jedenaście. Zaczynij zarabiać

dwanaście. Jedź z tym koksem

trzynaście. To, co po sobie pozostawisz, jest ważniejsze niż pieniądze

zakończenie. Ten moment jest teraz, przekaz zostanie na zawsze

dodatek a: Coś umknęło twojej pamięci?

dodatek b: Pięć pomysłów biznesowych, z których nie skorzystam – są twoje

Przypisy

Tytuł oryginału: *Crush it! Why now is the time to cash in on your passion*

Copyright © Gary Vaynerchuk 2009

Copyright © for the Polish edition by Wydawnictwo OSMPOWER

Copyright © for the translation by Agnieszka Kowalczyk-Nowak

Wydanie II, polskie

Warszawa, 2019

Redakcja: Kamila Kruk

Korekta: Anna Gidaszewska

Skład i łamanie: Adrian Szatkowski (zeczernia.net)

Okładka: Norbert Wójcik

Wersja papierowa ISBN: 978-83-953588-1-4

Wersja elektroniczna (e-book) ISBN: 978-83-953588-2-1

Wydawnictwo:

OSMPOWER sp. z o.o.

ul. Nowogrodzka 50/515

00-695 WarszawaM

www.osmpower.pl

shop@osmpower.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione i powoduje naruszenie praw autorskich. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Autor oraz Wydawnictwo dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce. Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Konwersja: eLitera.s.c

Inne książki Gary'ego Vaynerchuka:

*Gary Vaynerchuk's 101 Wines: Guaranteed to Inspire, Delight,
and Bring Thunder to Your World*

Późniejsze:

Ekonomia wdzięczności

W market(r)ingu

Zapytaj Gary'ego

Przebij się

PODZIĘKOWANIA

Do powstania tej książki przyczyniło się wiele osób. Przede wszystkim moja cudowna, obecna przy mnie rodzina: moja wspaniała, najlepsza na świecie żona Lizzie – jest współwinna tego wszystkiego, a dzięki jej wsparciu jestem w stanie osiągać tak wiele; moi rodzice – Tamara i Sasza – są dla mnie całym światem i bez nich nie byłbym nawet w połowie taki, jaki jestem; moje rodzeństwo – Liz i AJ – to moi najbliżsi przyjaciele, a dzięki nim każda sekunda dorastania była wspaniała. Mam coś do powiedzenia moim innym braciom – Alex i Justin, kocham Was! Na koniec zostawiłem moją nową, najwspanialszą miłość – moją nowonarodzoną Mishę – dzięki niej poznałem smak uczucia, z którego nigdy nie zdawałem sobie sprawy!

Poza rodziną jest cały zespół niesamowitych ludzi, którzy pomogli mi tego dokonać: Brandon Warnke, najlepszy przyjaciel, który dał mi swobodę działania, biorąc pod swoje skrzydła Wine Library; Bobby Shifrin, kuzyn i ktoś więcej niż starszy brat – jeden z najbliższych przyjaciół; Matt Sitomer, mój asystent i przyjaciel, który pomaga mi na co dzień bardziej niż inni, za co jestem mu szczególnie wdzięczny – jestem prawdziwym szczęściarzem, że mam go w zespole. Erik Kastner i John Kassimatis pokazali mi wrota wiodące do internetu i mieli olbrzymi wpływ na moje poglądy – wielbię ich jak swoją rodzinę.

Kończąc, książka, którą niebawem zaczniesz czytać, na pewno nie trafiłaby w Twoje ręce, gdyby nie cudowny zespół HarperStudio. Fantastyczna Debbie Stier, która zobaczyła mój występ na jednej z konferencji i obiecała sobie, że wyda moją książkę. Miała rację, a jej przyjaźń, upór i ciężka praca sprawiły, że ta publikacja jest tak samo jej dziełem, jak i moim. Od samego początku, gdy po raz pierwszy pojawiłem się w jego biurze, projekt ten wspierał swoją wizją Bob Miller. Już pierwsza chwila spotkania z fantastyczną Stephanie Land w Austin w stanie Teksas uświadomiła mi, że pomoże mi napisać tę książkę. Wyczytałem to z jej twarzy. Wiedziałem, że mój urok i charyzma nie wystarczą, by ją do tego

przekonać, ale gdy tylko dostrzegła, że mam charakter, wskoczyła na pokład. Nadzwyczajne podziękowania należą się paniom z The Brooks Group – Caroline, Niki, Erice i oczywiście Rebecce – jesteście najlepsze, a ja jestem Wam wdzięczny za Wasze zaangażowanie o każdej porze dnia i nocy. Dziękuję Peterowi Kleinowi – jesteś wspaniałym teściem, a Twoje przemyślenia bardzo mi pomogły. I na koniec, książka nie byłaby taka sama, gdyby nie wyważone uwagi Trvisa Kalanicka, którego genialne opinie były bardzo pomoce w zamykającej fazie projektu.

Jestem głęboko wdzięczny Wam wszystkim.

jeden

PASJA JEST WSZYSTKIM

Jak bardzo chcesz się wybić? Czy to pragnienie zagłusza wszystkie inne? Nie śpisz w nocy, bo w twojej głowie kotłują się pomysły i marzenia? Jesteś gotów zrobić wszystko, by żyć wyłącznie na własnych zasadach? Jeśli tak, to jesteś szczęściarzem. Masz szczęście, bo żyjesz w czasach, w których przed każdym, kto chce napierać, jest cierpliwy i ma wielkie marzenia, otwierają się nieznane możliwości. Wiem o tym, bo snuję tylko wielkie marzenia.

Trzy lata temu przypominałem wybryk natury – jako facet o bardzo ograniczonych zdolnościach technicznych korzystałem z mediów społecznościowych, takich jak Facebook, Twitter i Tumblr, aby stworzyć wysoce skuteczną i przynoszącą zyski markę osobistą. Wiele osób nie chciało wówczas zaakceptować, że świat biznesu – i społeczeństwo – się zmienia. Gdybym powiedział ci wtedy, że wyłącznie dzięki pasji oraz gotowości do ciężkiej pracy możesz zbudować biznes, który doprowadzi cię do bogactwa i szczęścia, o jakim nawet nie miałeś pojęcia, na pewno byś mi nie uwierzył. Teraz możliwości są nieograniczone – nie sądzę, by już wszyscy pojęli, jak bardzo zmieniły się społeczeństwo oraz biznes, a nawet internet, więc mój przypadek przestanie być odosobniony. Jeśli będziesz pragnąć tego wystarczająco mocno, podzielisz mój los – o wiele szybciej i za znacznie mniej pieniędzy.

Oto jak szybko postępuje zmiana: pomagałem tacie prowadzić lokalny sklep z alkoholem, Shopper's Discount Liquors, i w osiem lat (1998–2005) podniosłem jego wartość z czterech do pięćdziesięciu milionów dolarów. Jestem z tego dumny. Oprócz ciężkiej pracy wymagało to wykupienia reklam za miliony dolarów, między innymi w takich gazetach jak *New York Times* czy *Wine Spectator*, a także stacjach radiowych i lokalnej telewizji. Gdyby porównać to z okresem, od kiedy zacząłem tworzyć swoją markę osobistą w lutym 2006 roku do dziś, to okazałoby się, że kosztowało mnie to znacznie mniej pieniędzy (mniej niż

piętnaście tysięcy dolarów) niż wysiłku, a dało więcej radości, niż cokolwiek innego w życiu. Potrafisz się przecież wysilać, prawda? Może brakować ci znajomości, wykształcenia czy pieniędzy, ale przy odpowiedniej dawce pasji i wysiłku możesz uczynić wszystko.

trzy zasady

Być może sięgnąłeś po tę książkę, by poznać sekret mojego sukcesu. Cóż, **moja tajemnica polega na tym, że żyję w zgodzie z trzema dość prostymi zasadami:**

Kochaj swoją rodzinę.

Pracuj niesamowicie ciężko.

Żyj swoją pasją.

To wszystko. Zauważ, że nie wspominałem o internecie ani o narzędziach dostępnych w mediach społecznościowych, ani nawet o technologii, chociaż odegrały one kluczową rolę we wszystkim, co osiągnąłem w ciągu ostatnich kilku lat. A to dlatego, że **miarą sukcesu jest dla mnie poziom mojego szczęścia, a nie rozmiar biznesu czy zarobiona kwota pieniędzy. Sto procent szczęścia dają mi trzy wyżej wymienione zasady.**

Nie wierzysz? Myślisz, że to niemożliwe? Obiecuję, że to prawda.

Jeśli jeszcze nie żyjesz w zgodzie z pierwszą zasadą, zmień to, bo wszystko, co mam ci do przekazania w tej książce, będzie bez wartości, jeśli nie zaopiekujesz się swoją rodziną. Rodzina zawsze jest na pierwszym miejscu. Jeśli będzie ona dla ciebie priorytetem, a ty będziesz ciężko pracować, i mimo to nie będziesz w stu procentach szczęśliwy, to powodem będzie pewnie to, że nie żyjesz ze swojej pasji. Choć stanowi ona zaledwie jedną z trzech składowych sekretu sukcesu, to właśnie ona, mój przyjacielu, jest kluczem do postawienia nogi w świecie nowego biznesu, w którym dziś żyjemy.

Żyj w zgodzie ze swoją pasją. Co to w ogóle znaczy? **To poczucie, że gdy wstając do pracy każdego ranka, czujesz energię, bo przed tobą zajmowanie się sprawami i rozmowy o rzeczach, które interesują cię najbardziej na świecie.**

Nie żyjesz dla wakacji, bo nie potrzebujesz przerwy od tego, co robisz – praca, rozrywka i relaks są dla ciebie synonimami. Nie zwracasz nawet uwagi na to, ile godzin pracujesz, bo tak naprawdę nie pracujesz. Zarabiasz pieniądze, ale nawet za darmo robiłbyś to, czym się zajmujesz.

Brzmi znajomo? Żyjesz, czy tylko zarabiasz na życie? **Prawdopodobnie spędzasz mnóstwo czasu w pracy. Dlaczego miałbyś marnować go na robienie czegokolwiek innego, niż to, co kochasz najbardziej? Życie jest na to za krótkie.** Masz wobec siebie obowiązek – musisz dokonać znacznej zmiany na lepsze, a żeby do tego doszło, trzeba jedynie pojawić się w internecie i skorzystać z narzędzi, które tam czekają.

to musisz wiedzieć

W książce omawiam, jak krok po kroku korzystać ze wszystkich dostępnych w internecie narzędzi ze świata mediów społecznościowych. Za ich sprawą sięgniesz po dowolną rzecz, która zmieni twoją rzeczywistość – możliwość wykonywania czynności, na którą najchętniej poświęciłbyś każdą chwilę; temat, o którym nie przestajesz gadać; produkt, który chciałbyś dać każdemu. Dzięki tej rzeczy stworzysz nie tylko biznes, ale też skuteczną markę osobistą, która pozwoli zarobić ci pieniądze i, co istotniejsze, da ci pełnię szczęścia, o jakim zawsze marzyłeś. Ci, którzy żyją już ze swojej pasji, ale pragną przenieść swój biznes na wyższy poziom, znajdą w książce świeże pomysły na realizację tych zamiarów. Dotyczy to też wszystkich innych, którzy są zainteresowani rozwojem silnej tożsamości marki już istniejącego produktu czy usługi.

Odpowiem między innymi na takie pytania:

- Jak właściwie przekuć pasję w bloga, a następnie dotrzeć do tysiąca osób zainteresowanych obserwowaniem twojej marki?
- Jak wygląda prawdziwe oblicze hustlerskiego napierania?
- Jak przykuć uwagę reklamodawców, którzy z chęcią prześlą ci część miliardowych budżetów na reklamę?
- Dlaczego budowanie marki osobistej za pośrednictwem mediów społecznościowych jest kluczowe dla utrzymania się w branży i rozwoju, bez

względu na to, na jakim polu działasz?

- Dlaczego powinieneś planować rozwój biznesu w oparciu o swoją markę osobistą i porzucić obecne zatrudnienie, nawet jeśli daje ci ono szczęście?
- W jaki sposób media społecznościowe dają ci dane niezbędne do wyszukania kolejnego trendu społecznego oraz możliwości zarobku?
- Dlaczego łebscy użytkownicy social mediów będą świetnymi gośćmi na przyjęciach i jak możesz stać się jednym z nich?
- Jak spieniężyć każdą interakcję z ludźmi, z którymi rozmawiasz online?
- Jaka jest strategia marketingowa wszech czasów?
- Gdzie szukać zróżnicowanych źródeł dochodów?
- W jaki sposób firmy mogą skorzystać z mediów społecznościowych, by opowiedzieć swoją historię i wzmocnić markę?
- Jak zbudować dziedzictwo, które zawsze stanowi większą wartość niż pieniądze oraz jest podstawą dla skutecznej i trwałej marki i biznesu?

Media społecznościowe dają przedsiębiorcom i firmom nieporównywalną z niczym szansę wejścia w relacje z klientami oraz kierowania do nich przekazu. Ci, którzy potrafią wykorzystać swoją pasję i moc tych narzędzi do tego, by zyskać niewiarygodny zasięg, będą w stanie wybić się na taki poziom, jakiego dotąd nie widział świat.

gra uległa zmianie

Dla nikogo nie jest zaskoczeniem, że wynalezienie internetu wywołało jedną z największych rewolucji kulturalnych od czasu prasy drukarskiej, ale według mnie społeczeństwo zbyt opieszale przyznaje, że za jego sprawą doszło do największej zmiany w sposobie prowadzenia biznesu. W całych dziejach! Internet ewoluował od przystani dla maniaków kodowania do drugiego domu większości Amerykanów, którzy spędzają niezliczone godziny na zakupach online, ale też za pośrednictwem takich platform społecznościowych jak Facebook, YouTube, Flickr, Tumblr i Twitter coraz częściej przenoszą do internetu swoje życie towarzyskie. W pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że skoro skupia

się na nim uwaga ludzi, to tam powinien zawędrować też biznes. Pieniądze podążają za ludźmi, a tam, gdzie jest publiczność, chętnie pojawią się również reklamodawcy. Zazwyczaj wydawali oni pieniądze na tradycyjne media – radio, telewizję, gazety i magazyny. Z każdą chwilą platformy te tracą na znaczeniu, a wiele firm z branży medialnej nigdy nie wprowadziło oszczędniejszego, skromniejszego modelu biznesowego, który pozwoliłby im utrzymać się na powierzchni. Nie przetrwały. Jeśli ocalali gracze na rynku tradycyjnych mediów nie dostosują się do nowej konkurencji, to za trzydzieści lat dzieci będą oglądać ich w muzeum z takim samym zainteresowaniem, z jakim dotychczas podziwiali kości dinozaurów i skamieliny.

W książce pokuszę się o wiele śmiałych tez, ale zapewniam, że szokowanie nie jest moim zamiarem. Nie napisałbym niczego, czego najpierw długo i poważnie bym nie przemyślał.

Reklamodawcy i firmy muszą wydawać pieniądze, żeby przetrwać. Dlaczego więc nie mieliby wydawać ich na ciebie? Budując markę osobistą za pośrednictwem social mediów, robisz im w zasadzie przysługę. Skoro jedyną inwestycją w rozwój biznesu za pomocą tych portali społecznościowych jest banalna ilość czasu i hustlerskiego napierania, to platformy te są dostępne dla każdego, kto ma smykałkę do tej gry. Czyli dla ciebie, prawda?

bez wymówek

Ktoś pewnie powie: Ale Gary, moją pasją nie jest nic tak modnego i łatwego w sprzedaży jak wino. Interesuje mnie *World of Warcraft*. Mam obsesję na punkcie tańca brzucha. Regularnie wkurzam żonę, bo najchętniej zaszywam się w piwnicy i gram w karty z kumplami. Chciałbym stworzyć biznes, ale nie mam na czym zarabiać pieniędzy. Poza tym płacę za wynajem mieszkania albo raty hipoteki, mam dzieci lub starzejących się rodziców, kredyt studencki i pożyczkę na samochód.

W porządku, ale w takiej samej sytuacji byli Perez Hilton, Ze Frank, Veronica

Belmont, Heather Cocks i Jessica Morgan (gofugyourself.typepad.com). Przebili się w spektakularny sposób. Ty też możesz. Nie czekaj.

Ktoś inny może zapytać: Ale Gary, czy przez kilka ostatnich lat śledziłeś doniesienia medialne? Gospodarka kuleje, ludzie tracą pracę, konsumenci nie wydają tak chętnie pieniędzy jak niegdyś, a reklamodawcy są bardziej powściągliwi niż kiedykolwiek. Czytam tę książkę, by przygotować się na czasy, w których założenie firmy będzie dobrym pomysłem.

Każdy moment na założenie firmy jest dobry, chyba że zabierasz się za biznes przeciętny. Według mnie kryzys gospodarczy dla każdego jest wielką szansą na to, by utrzymać koncentrację i zacząć się przebijać. Ten, kto jest w stanie dominować w trudnych czasach, potrafi dominować. Kropka. Owszem, w ostatnich latach byliśmy świadkami zamykania wielu biznesów. Gdyby jednak oferowały one *istotne i zróżnicowane produkty bądź usługi*, były w stanie dostosować się do warunków, a przede wszystkim wiedziały, jak opowiadać swoje historie, nie trzeba byłoby ich zamykać. Wiem, że to, co teraz powiem, będzie kontrowersyjne, ale w miarę czytania zaczniesz rozumieć, jak zmieniła się nasza kultura, i co musi zrobić następne pokolenie – przedsiębiorców bądź nie – by wyrobić sobie markę. W końcu zgodzisz się ze mną. Rozkwit gospodarczy, jak ten, który niedawno dobiegł końca, utrzymuje na powierzchni firmy, które już dawno powinny zatonać. Kiedy zmieni się kierunek wiatru, znajdzie się miejsce wyłącznie dla najlepszych. Z jakim biznesem chcesz wystartować – przeciętnym czy z prawdziwą bombą? Znasz właściwą odpowiedź. Kieruj się sugestiami z tej książki, a twoja firma będzie tak długo stabilna i rentowna, jak sobie tego zażyczysz. Oprócz tego osiągniesz więcej szczęścia zawodowego, niż mogłeś kiedykolwiek sobie wymarzyć.

Może jesteś bez pracy i myślisz sobie, że każdego dnia mógłbyś zająć się kilkoma pomysłami z tej książki, ale najpierw roześlesz CV i wykonasz kilka telefonów (tak przy okazji, tradycyjne CV staje się zbędne, ale o tym później). Odpowiedz jednak na pytanie: **Czy każdego ranka skakałeś z radości, wychodząc do pracy, którą straciłeś? Jeśli nie, to po co szukasz kolejnego podobnego zajęcia?** Masz niesamowitą szansę. Wykorzystaj swój cały wolny czas, żeby znaleźć nowy pomysł na siebie, albo podążaj zupełnie inną ścieżką niż ta, na której byłeś dotychczas. Być może na jej końcu nie będzie czekać jedynie zegarek z wygrawerowanym napisem „Dziękujemy za Twoją pracę” oraz

wykwintna kolacja pożegnalna, po której udasz się na emeryturę. Możesz liczyć na coś więcej, o ile zechcesz żyć i oddychać swoją pasją. **Dzięki temu nigdy nie będziesz musiał wybierać między życiem zawodowym a osobistym. Będziesz po prostu żyć i kochać to, co robisz.**

Ta książka jest też dla tych zatrudnionych na etatach, a nawet czerpiących z tego radość. Weźcie sobie do serca moje słowa, jeśli chcecie się liczyć w najbliższych latach – nie ma dla mnie różnicy, czy zajmujecie się sprzedażą, technologią, finansami, dziennikarstwem, rozwojem biznesu, usługami, pracujecie w wydawnictwie czy planujecie wydarzenia, i tak musicie rozwijać oraz rozpowszechniać swoją markę osobistą. **Każdy – KAŻDY – musi zacząć myśleć o sobie jak o marce. To nie jest już kwestia wyboru, to konieczność.**

To za sprawą swojego DNA zapragnąłem założyć biznes i osiągnąć sukces, stawiać śmiałe cele, podbijać świat, miażdżyć konkurencję i kupić drużynę New York Jetsów. Wiele osób czytających teraz tę książkę, widzi, czego dokonałem, i myśli „Tak, to świetne!”. Jest mnóstwo spraw, którymi chcę się z tobą podzielić. Jeśli nie należysz do tych entuzjastów, to i tak mogę ci pomóc. Być może twoje DNA całkowicie różni się od mojego. Po prostu chcesz wygodnie żyć, troszczyć się o najbliższych, przygotować się na przyszłość i nie martwić za bardzo. To cię urząda. Przeciętna amerykańska pensja wynosi czterdzieści–pięćdziesiąt tysięcy dolarów rocznie. **Możesz tyle zarobić, wykonując pracę, którą kochasz albo nienawidzisz. Proszę, wybierz tę pierwszą opcję!**

Oczywiście pieniądze i poczucie bezpieczeństwa mają znaczenie, a ja mam pełną świadomość, że niektórzy ludzie żyją od wypłaty do wypłaty. Pozwól, że powtórzę – proces, o którym opowiem, wymaga wiele czasu, wysiłków i skupienia, ale niewiele pieniędzy, o ile jakichkolwiek. Cała rzecz polega na tym, że każdy ma szansę, nie tylko ci ze sporą gotówką.

Naucz się żyć ze swojej pasji, a zdobędziesz pieniądze, których potrzebujesz, i pełną kontrolę nad swoim przeznaczeniem. To dosyć kusząca perspektywa, nieprawdaż?

to cię określa

Co w sytuacji, gdy brak Ci instynktu przedsiębiorcy? Nie martw się – umiejętności

mają małą wartość, pasja jest bezcenna. Jeśli podchodzisz z entuzjazmem do swojego zajęcia, znasz się na nim i wykonujesz je lepiej niż ktokolwiek inny, to nawet przy ograniczonych umiejętnościach biznesowych możesz stworzyć firmę wartą milion dolarów. Powiem ci dlaczego: powiedzmy, że kochasz wędkować i dużo wiesz o robakach. Wręcz krępuje cię to, że bardzo lubisz robaki, a do tego lubisz o nich rozmawiać. Przecież nie ma żadnego sposobu, żeby zarobić na robakach, prawda? Nieprawda. Możesz wykorzystać internet i stworzyć przestrzeń, gdzie będziesz snuć tyle opowieści o robakach, ile dusza zapagnie. Pasja jest zaraźliwa. Jeśli przekazujesz ją na tworzenie niesamowitych treści i rozpowszechnianie ich za pomocą narzędzi z mediów społecznościowych, o których opowiem w tej książce, w końcu dotrze do nich ktoś, kto jak ja zajmuje się rozwojem biznesu, i stanie się ich fanem. Jeśli pewnego dnia dowiem się od ciebie, że stosując określony rodzaj robaków, można złowić osiemdziesiąt procent więcej okoni, dostrzegę w tym szansę biznesową i odezwę się do ciebie. Wspólnie nakręcimy wideo, napiszemy artykuł na blog albo nagramy podcast na temat twojej pasji, żeby dotrzeć do rynku związanego z wędkarstwem – branży wartej miliard dolarów. Kiedy wypuścimy treści, ludzie natychmiast do ciebie przylgną, stworzymy społeczność za pomocą wszystkich narzędzi oraz technik dostępnych w social mediach, będziemy pracować tyle godzin, ile będzie możliwe, a później odezwie się do nas największa firma produkująca przynęty w kraju i poprosi o możliwość reklamowania się na naszej stronie. Od tej pory ludzie zaczną o nas mówić, pojawią się nowe źródła naszego dochodu, a my będziemy kasować! Twoja pasja do robaków w połączeniu z moją pasją do przedsiębiorczości w nieunikniony sposób doprowadzi do powstania biznesu, który pozwoli ci się wybić. Dzięki dostępności i zasięgowi mediów społecznościowych, a także zerowym kosztom z nimi związanymi, każdy może tego dokonać. Sprzedawca Steve, który odnosi sukcesy, pracując dla spółki Blockbuster, powinien znaleźć Pewnego Stana – fana Felliniego – i stworzyć z nim milionowy biznes związany z recenzjami filmów. Biegaczka Joanne, która opisuje swoje przygotowania do startu w maratonie, potrzebuje Marketingowca Marvin, by wspólnie tworzyć genialny blog o bieganiu i pozyskać markę Nike jako sponsora. **W świecie mediów społecznościowych znajdzie się miejsce dla każdego, więc równie dobrze można powiedzieć, że w świecie dzisiejszego biznesu znajdzie się miejsce dla każdego.**

Media społecznościowe = Biznes.

Kropka^[1]

W tych scenariuszach nie ma przegranych. Stan i Joanne mogą wydawać się wielkimi wygranymi, bo spłynie na nich sława. Steve i Marvin, choć schowani na zapleczu, żyją swoją pasją i, uwierz mi, nieźle rozkręcają imprezę. Powiem więcej, mimo mojej sławy w sieci, występów w ogólnokrajowych stacjach telewizyjnych i uwagi mediów, najwięcej szczęścia daje mi budowanie marki z dala od świateł jupiterów.

Może czytasz to i myślisz sobie *Spoko, jestem biznesmenem, nie muszę zastanawiać się nad swoją pasją, powinienem jedynie znaleźć kogoś, kto żyje pasją, wykorzystać jego zamiłowanie i stworzyć biznes*. Być może. Jeśli twoją pasją, wypływającą z głębi serca, nie są rozwój biznesu, marketing i sprzedaż, musisz rozważyć, co nią jest, i zająć się tym. W przeciwnym razie odniesiesz porażkę. Jeśli posiadasz pasję do rozwoju biznesu, może okazać się, że partner do współpracy może być ci zupełnie zbędny. W moim przypadku tak było.

wszystko zależy od ciebie

Przesłania płynące z tej książki są ponadczasowe: rób to, co daje ci szczęście; niczego nie komplikuj; zbadaj sytuację; pracuj ciężko; patrz w przyszłość. Pamiętaj, że w 2006 roku, kiedy zaczynałem nagrywać Wine Library TV, Facebook nadal był zabawką dla studentów. Nie chciałem uchodzić za odrażającego kolesia rozprowadzającego wino wśród nieletnich, więc nie mogłem wykorzystać tego medium do przyciągnięcia publiczności do mojego internetowego show. Twitter dopiero się rodził i nikt nie wiedział, w jakim kierunku pójdzie. **Jednak kiedy tylko te platformy społecznościowe zdobyły popularność wśród odbiorców, wciągnąłem się w nie i znalazłem sposoby, by zaczęły dla mnie pracować. Służyły tylko do nadania tempa mojemu sukcesowi, nie stworzyły go.** Pamiętaj o tym, kiedy zaczniesz wprowadzać swoje marzenia i plany w życie. Narzędzia, które omówimy w tej książce, pozwolą rozprzestrzenić twoje pomysły i ugruntują twoją markę osobistą znacznie

szybciej oraz za znacznie mniejsze pieniądze, niż mogłoby ci się to udać w jakikolwiek inny sposób. *Posiadają jednak wyłącznie taką moc, jaką dysponuje korzystająca z nich osoba.*

Ich energia jest tak potężna jak ich najnowsze wcielenie. Technologia, innowacje i popyt wśród konsumentów współpracują w tak szaleńczym tempie, że zanim sięgniesz po tę książkę, niektóre z opcji oraz zasięg platform społecznościowych zdążą ulec zmianie. Bez względu na drobne modyfikacje w interfejsie użytkownika czy konkretne właściwości tych narzędzi ogólny obraz sytuacji pozostanie stały – możesz odpicować swoją brykę, ale nie wpłynie to na istotę podróżowania twoim samochodem. **Z pomocą tych narzędzi dotrzesz do swojej publiczności, odnajdziesz miejsca, w których możesz ją śledzić, wyciągać do niej ręce i sprawić, by cię słuchała.**

Mogę zademonstrować ci, jak korzystać z mediów społecznościowych, by założyć ogródek albo zbudować od podstaw nowy dom. Ktoś może chce zostać prezydentem jakiegoś cholernego miasta – mogę mu pomóc. Bez względu na to, jak skromne albo rozbuchane są twoje cele, kiedy tylko zostawię cię samego, musisz kontrolować sytuację, dostosowywać się do niej i wprowadzać usprawnienia. Mimo osiągniętych sukcesów nie możesz spocząć na laurach. Trawa znowu odrośnie, farba zacznie się łuszczyć, a asfalt pękać. Kiedy przestaniesz napierać, wszystko, czego nauczysz się z tej książki, stanie się bezużyteczne. Twój sukces zależy wyłącznie od ciebie.

zamień wodę w wino

Posłuchaj: jeśli pragniesz czegoś wystarczająco mocno, znajdą się pieniądze, sukces i spełnienie. Musisz jedynie po nie sięgnąć. Przestań narzekać, płakać i szukać wymówek. Nawet jeśli pracujesz na pełny etat, to nadal możesz dużo zrobić między siódmą wieczorem a drugą w nocy (albo dziewiątą wieczorem a trzecią w nocy, jeśli masz dzieci). Musisz nauczyć się kochać pracę przed zmierzchem. Obiecuję, że nie będzie to trudne, o ile będziesz robić to, co kochasz najbardziej w życiu. Nie ma dla mnie znaczenia, czy twoja pasja polega na rehabilitacji porzuconych fretek. **Jeśli nauczysz się podążać za wszystkim, co ma ci do zaoferowania cyfrowy świat, będziesz w stanie zmienić wodę w wino –**

będiesz mógł przekuć to, co kochasz, w biznes, który zbuduje twoje dziedzictwo, zapewni ci górę pieniędzy i nadal będzie pozostawał w zgodzie ze sobą.

Ta książka nie jest ostatecznie o tym, jak zarobić milion dolarów, choć może w tym pomóc. Ma na celu zagwarantować ci szczęście, pozwalając żyć każdego dnia z pasją i wydajnie. W biznesie nie chodzi tylko o zarabianie pieniędzy, a jeśli myślisz, że jest odwrotnie, to jesteś skończony. Jeśli znane są ci już narzędzia z mediów społecznościowych, które omówimy w tej książce, to mam nadzieję, że skupisz uwagę na szerszej perspektywie. Bardzo łatwo zapomnieć, co się naprawdę liczy, kiedy głęboko okopiesz się na swojej pozycji.

Naucz się poruszać po cyfrowych wodach marketingu społecznościowego, by stworzyć biznes i wypromować markę osobistą w oparciu o to, co kochasz najbardziej, a ograniczy cię tylko dystans, na jaki chcesz popłynąć. Media społecznościowe – Facebook, Twitter, Flickr i inne – są współczesnymi galeonami, które zabiorą cię do nowego świata, pozwalając ci dzielić się swoją pasją, odróżniając cię od konkurencji i docierając z twoją marką do możliwie najszerzej publiczności.

Mój klucz do sukcesu jest jedynie sposobem działania jednego kołesa. To oczywiste. Jeśli jednak dostosujesz moje sposoby do tego, co sprawdza się w przypadku twojego DNA, to osiągniesz pełnię szczęścia.

Zapraszamy do zakupu pełnej wersji książki

PRZYPISY

[1] Chcesz, żebym bardziej szczegółowo, niż pozwala mi na to miejsce w tej książce, wyjaśnił, na czym polega to ogólne, ale śmiałe stwierdzenie? Napisz do mnie na gary@vaynermedia.com.